

Bezpieczna droga do szkoły? Absurd przy Arenie ma się dobrze

data aktualizacji: 2019.10.29



Miała być bezpieczna droga do szkoły, a jest droga pełna absurdów! Niedokończony chodnik przy Arenie Ursynów będzie straszył jeszcze kilka miesięcy. Dziwne i niepraktyczne połączenie ścieżki rowerowej z chodnikiem zostanie takie jak jest... Zdaniem niektórych mieszkańców to drogą bubel roku, narażającą dzieci na niebezpieczeństwo.

Z budową nowego chodnika i ścieżki rowerowej łączącej ulice Pileckiego i Hirszfelda wielu okolicznych mieszkańców wiązało duże nadzieje. Miała tędy prowadzić bezpieczna droga do pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 323 i przedszkola nr 50.

Dzięki pieniądzom z Budżetu Obywatelskiego dzieci miały już nie krążyć między zaparkowanymi przy Arenie samochodami. Pomimo, że od przebudowy Pileckiego minęło kilka lat, przejście dla pieszych i ścieżka rowerowa od Alternatywy urywały się po drugiej stronie ulicy. Był wprowadzić chodnik przylegający do budynku Areny Ursynów, ale mało kto z niego korzystał, bo łatwiej było przejść przez środek parkingu.

Latem UCSiR zabrał się za przebudowę, ale jej rezultat był zaskakujący. Zdaniem wielu mieszkańców zamiast poprawy jest gorzej i bardziej niebezpiecznie.

- Są trzy miejsca, które są groźne. Gromada dzieci z szerokiego przejścia dla pieszych musi wejść na wąziutki chodnik, na którym stoi znak drogowy, następnie przejście przez drogę prowadzącą na

parking bez zebry i potem trafiają na skrzyżowanie ze ścieżką rowerową, które jest pod nienaturalnym kątem - mówiła nam pani Karolina.

Bez zmian do lata

Taka sytuacja trwa od lipca, bo UCSiR uznał, że usunięciem tych mankamentów powinien zająć się ZDM. Po wymianie pism okazało się, że teren należy jednak do dzielnicy i to ona powinna się tym zająć. A do zrobienia jest sporo.

Ma być poszerzony chodnik, zdemontowany znak informujący o końcu ścieżki rowerowej, na drodze prowadzącej na parking będzie przejście dla pieszych z namalowanymi pasami i progami zwalniającymi. Trzeba będzie też przesunąć jedno miejsce do ładowania samochodów elektrycznych.

- Ze względów budżetowych wykonanie nowego projektu organizacji ruchu zlecimy na początku stycznia. Po jego uzgodnieniu m.in. przez ZDM oraz policję przystąpimy do realizacji. Cały ten proces potrwa kilka miesięcy, dlatego prace zostaną zrobione najprawdopodobniej latem przyszłego roku - zapowiada Maria Flisiak z UCSiR.

Bubel zostaje

Nie zostanie jednak poprawione skrzyżowanie ścieżki rowerowej z chodnikiem. Rozwiązanie zatwierdzone przez ZDM i zaakceptowane przez pełnomocnika prezydenta Warszawy ds. ruchu rowerowego wzbudziło wiele kontrowersji.

- To drogowy bubel roku. Jak można zaprojektować coś tak kuriozalnego? Chodnik się urywa, trzeba przejść przez ścieżkę rowerową, co nie jest bezpieczne dla małych dzieci, które lubią się zagapić - mówi pan Ireneusz.

UCSiR tłumaczy, że tak zostanie, bo to najlepsze rozwiązanie, dzięki któremu nie trzeba było pomniejszać o pół metra istniejącego parkingu. Zwłaszcza, że kierowcy wciąż narzekają, że mają problemy z zostawieniem samochodu przy Arenie. Poprawiło się za to oświetlenie chodnika i ścieżki. Na Arenie Ursynów zostały zamontowane lampy ledowe. Do tej pory koszt wszystkich prac to ponad 150 tys. złotych.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/bezpieczna-droga-do-szkoly-absurd-przy-arenie-ma-sie-dobrze,13446.htm>